

Z Dzienniczka
s. Faustyny

Mały członek jest język, ale wielkie rzeczy czyni. Zakonnica niemilcząca, nie dojdzie nigdy do świętości, czyli nie zostanie świętą. Niech się nie łudzi – chyba, że mówi przez nią Duch Boży, wtenczas nie wolno milczeć. Ale na to, żeby słyszeć głos Boży, trzeba mieć ciszę w duszy i być milczącą, nie milczeniem ponurym, ale ciszą w duszy, to jest skupieniem w Bogu. Można wiele mówić, a nie przerwać milczenia, a zarazem można niewiele mówić, a zawsze łamać milczenie. O, jak niepowetowaną szkodę przynosi niezachowanie milczenia. Wiele się krzywdy wyrządza bliźnim, ale najwięcej – to własnej duszy.